

Ferdynand Rymarz

Szpalty pamięci : Dziekan adw. Piotr Pytka

Palestra 34/4-5(388-389), 57-58

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Szpalty pamięci

Dziekan adw. Piotr Pytka

15 listopada 1989 r. zmarł w Lublinie adwokat PIOTR PYTKA, były długoletni dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej, bez reszty oddany samorządowi adwokackiemu i sprawom adwokatury. Człowiek prawy, niezwykle pracowity i obowiązkowy, dla którego adwokatura była nie tylko miejscem wykonywania zawodu, lecz osobistym powołaniem. Takiego pojmowania zawodu wymagał od siebie i swoich licznych wychowanków, lecz przyszło Mu żyć w czasach trudnych, w których wierność zasadom i ideałom była źle widziana.

Piotr Pytka urodził się 3 lutego 1911 r. w Staroście w województwie lubelskim. W 1935 r. uzyskał na KUL dyplom magistra prawa, a w 1937 r. dyplom magistra nauk społeczno-ekonomicznych. Wyznaczony na październik 1939 r. egzamin sędziowski nie doszedł do skutku wobec napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę.

Mimo uczestnictwa w wojnie i długoletnim pobycie w obozie jenieckim miał nieoczekiwane trudności w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie z dopuszczeniem do egzaminu sędziowskiego i dopiero za zezwoleniem Ministra Sprawiedliwości złożył ten egzamin w marcu 1947 r. z wynikiem dobrym.

Uchwałą Rady Adwokackiej w Lublinie z 19 lipca 1947 r. Piotr Pytka został wpisany na listę aplikantów adwokackich. Aplikację odbywał pod patronatem adw. Józefa Mazurkiewicza, późniejszego profesora prawa i dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Egzamin adwokacki z wynikiem dobrym zdał w czerwcu 1950 r. i został wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Lublinie. Niedługo jednak mógł nacieszyć się uzyskaniem uprawnień adwokackich. Wokół Jego postaci zaczęły narastać chmury, albowiem w działalności politycznej w Polskim Stronnictwie Ludowym zaczęto dopatrywać się „wrogich, reakcyjnych akcentów”. Ba, nawet działalność w organizacjach studenckich w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w okresie przedwojennym była teraz oceniana jako powiązanie „z ideologią reżimu sanacyjnego”. Decyzją Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej w Lublinie z dnia 10 listopada 1951 r. Piotr Pytka został skreślony z listy adwokatów. W aktach osobowych brak jest zarówno tej decyzji, jak i jej uzasadnienia. Zachowała się jednak decyzja Wyższej Komisji Weryfikacyjnej przy ministrze sprawiedliwości wydana 29

kwietnia 1953 r., niestety utrzymująca w mocy orzeczenie I instancji o skreśleniu Piotra Pytki z listy adwokatów. Uzasadnienie jest tak kuriozalne, że warto zacytować niektóre fragmenty, jako *signum temporis* tamtych mrocznych czasów:

„ (...) Wyższa Komisja Weryfikacyjna w szczególności rozważyła okoliczność silnego związania się weryfikowanego z ideologią reżimu sanacyjnego oraz powiązań z reakcyjnymi ugrupowaniami mikołajczykowskimi, co potwierdza jego bierność w szeregach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i odmowa współpracy na odcinku przebudowy ustroju rolnego. Wykluczenie weryfikowanego z szeregów ZSL wskazuje, że jego polityczne nastawienie nie dało się pogodzić z nowym kierunkiem, przyjętym przez ruch chłopski, z ideologią postępu, demokracji i socjalizmu. Skoro więc weryfikowany znalazł się poza tym ruchem, jako obcy ideologicznie i nie współpracujący z nim, jest rzeczą pewną, że wykonanie zawodu adwokata przez niego nie będzie zgodne z interesem społecznym z tych samych względów, tj. obcości klasowej i ideologicznej, oraz negatywnego stosunku do ustroju ludowo-demokratycznego.”

A co wówczas rozumiano przez pojęcia „silnego związania się weryfikowanego z ideologią reżimu sanacyjnego”, określa decyzja Ministra Sprawiedliwości wydana 4 lata później (23 stycznia 1957 r.), uchylająca wreszcie tę krzywdzącą i absurdalną weryfikację i przywracająca wpis Piotra Pytki na listę adwokatów. Otóż, stwierdza się tam: „ (...) Fakt, że ob. Pytka jako student Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie był działaczem organizacji młodzieżowych Legionu Młodych i Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego nie może służyć za dostateczną postawę do wyciągnięcia wniosku o jego powiązaniu z ideologią reżimu sanacyjnego.” Trzeba było dopiero polskiego Października, aby dokonać reorientacji.

Miał pasję społecznikowskiego działania. Już w okresie studiów prawniczych na KUL, poza organizacją Legionu Młodych i Akademickim Oddziałem Związku Strzeleckiego, należał do Bratniej Pomocy studentów KUL i był członkiem studenckiego Koła Naukowego. Od najmłodszych lat związany był z ludowym ruchem młodzieżowym, później działał w Polskim Stronnictwie Ludowym, kierowanym przez Stanisława Mikołajczyka, peł-

niąc nawet funkcję prezesa Zarządu Powiatowego PSL w Lublinie. Po rozwiązaniu PSL, gdy zabrakło alternatywy, pozostał przez jakiś czas biernym członkiem ZSL, dopóki nie skreślono Go z tej organizacji „za powiązania z reakcyjnymi ugrupowaniami nikołajczykowskimi”. W 1956 r. przywrócono Mu prawa członkowskie w ZSL, piastował tam m.in. funkcję członka Komitetu Powiatowego ZSL i członka Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Lublinie. W okresie powstania w 1981 r. NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” był jego działaczem i sympatykiem.

Był oddanym działaczem rad narodowych. W uznaniu działalności społecznej został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Ponadto otrzymał odznakę honorową Zasłużony Pracownik Rad Narodowych, odznakę „Za Zasługi dla Lubelszczyzny, Złotą Odznakę Zrzeszenia Prawników Polskich, Medal „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r.”, Medal 40-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludo-

wej, Złotą Odznakę Zasłużonego dla m. Lublina, Medal „Za Zasługi dla Ruchu Ludowego”

Duże zasługi położył Piotr Pytka w samorządowej działalności adwokackiej. Począwszy od 1959 r. aż do 1989 r. a więc przez trzydzieści lat, Piotr Pytka pełnił nieprzerwanie różne funkcje w samorządzie adwokackim. W latach 1959–1964 pełnił funkcję sekretarza Rady Adwokackiej, w latach 1964–1973 przez kolejne trzy kadencje był dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie, od 1973 do 1979 r. był członkiem Rady i kierował Komisjami: Pracy Społecznej oraz Kształcenia Aplikantów Adwokackich i Doskonalenia Zawodowego Adwokatów. Trzykrotnie w latach 1959, 1980, 1983 był reprezentantem Izby Adwokackiej w Lublinie na Krajowy Zjazd Adwokatury. W uznaniu jego działalności samorządowej został odznaczony Złotą Odznaką Adwokatura PRL (1976) oraz Medalem Jubileuszowym 70-lecia Adwokatury Polskiej (1988).

FERDYNAND RYMARZ

Adw. Janusz Nowacki

2 marca 1990 r. zmarł w wieku 89 lat adwokat JANUSZ NOWACKI. Był nie tylko świetnym prawnikiem, ale także utalentowanym malarzem, członkiem ZPAP. Znałem Go jeszcze sprzed wojny, a więc w latach pełnej młodości i dojrzałości.

Był uczestnikiem wojny obronnej 1920 roku. Po latach żołnierzem Batalionu „Ruczaj” w Powstaniu Warszawskim. Odznaczony został Krzyżem Walecznych i Warszawskim Krzyżem Powstańcym.

Pracę w zawodzie prawniczym rozpoczął w 1928 r. jako sędzia sądu grodzkiego, w czym przeszkodziła Mu wojna. Podczas okupacji prowadził tajne szkolenie aplikantów. Jego praca sędziego zamyka się w latach 1928–1955.

W okresie tym zajmował stanowiska sędziego sądu grodzkiego, sądu wojewódzkiego — poprzednio Apelacyjnego. Powojenne sądownictwo nie przynosiło mu satysfakcji. Był sędzią niezawisłym nie ulegającym naciskom. W niejednej rozmowie borykał się rozmyślaniami nad przejściem do adwokatury. Znajdował radość w malarstwie.

W 1955 r. zostaje adwokatem. W latach 1964–1976 był zastępcą rzecznika dyscyplinarnego. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Nigdy się z tym nie obnosił.

A więc adwokat i malarz. Bardzo lubił malować w Kazimierzu nad Wisłą. W moim domu wisi jego obraz przedstawiający schodki prowadzące z zarysu Kościoła w dół kazimierzowskiej uliczki. W naszej Warszawskiej Radzie Adwokackiej urządzono wystawę jego twórczości. Była też wystawa w Zrzeszeniu Prawników Polskich. Odwiedzano je z wielkim zainteresowaniem. Miał też dużą wystawę na Starym Mieście w Domu Nauczyciela. Także w naszym adwokackim Domu w Grzegorzewicach.

Janusz Nowacki — żołnierz 1920 r., żołnierz Powstania Warszawskiego, sędzia, adwokat i malarz. Odszedł człowiek wielkiego formatu.

HENRYK NOWOGRÓDZKI

Adw. Jan Chyczewski

Zgon mecenasa JANA CHYCZEWSKIEGO, który niedawno przeszedł na emeryturę, odbił się silnym

echem w całej adwokaturze plockiego okręgu. Był bowiem Jan Chyczewski wzorowym i ogólnie sza-